

čas. 16307/1/3/wht.

POGADANKA II.

Herb Polski. Jego dzieje. Słowianie.

— Dzień dobry, chłopcy. Widzę, cała kompanja zebrana, nawet i kucharze, szewcy, pisarze dzisiaj są obecni. Powiedźcie, co Was tak ciągnie do mnie....

— A bo Pan Kapitan o takich ciekawych rzeczach opowiada, człowiek by słuchał i słuchał, bo w domu, we wsi to nikt nam o tem nie gadał. Jak był moskal, to wciąż o carach gadali, a ojcowie i synowie to w karczmie siedzieli. W Wojsku Polskiem, to każdy oficer nie tylko nasz dowódca, ale i nauczyciel, opiekun, porozmawia po ludzku, prawi o tej naszej kochanej Polsce, że aż płakać się chce. Jak kiedyś wrócimy po rozbiciu bolszewików i innych wrogów naszej Ojczyzny do wiosek i chat naszych, to będziem całej wsi opowiadać o tem, co nam Pan Kapitan teraz mówi. Zaraz przegłosujemy, żeby założyć szkoły, kursa, bo my chcemy, ażeby nasze dzieci pisać i czytać umiały.

— Dziękuję Wam Żołnierze, bardzo za dobre słowo. To mnie jeszcze więcej zachęca, więc dzisiaj Wam opowiem dużo ciekawych rzeczy.

Widzicie na ścianie **Orła Białego** w kompanji. Zapewne widzieliście Go i w wielu innych miejscach, co?

— Tak jest, Panie Kapitanie, ja widziałem u nas na wsi, w szkole, w kancelarji wójta, u proboszcza, w sądzie.

— I ja, i ja i ja.... Panie Kapitanie.

A ja widziałem **Orła Białego** w całej Polsce. Zapytacie się: „A co ten **Biały Orzeł** oznacza?...“

— **Orzeł Biały**, to nasz herb, to nasze godło — On wyobraża i przedstawia całą Polskę. Pod sztandarami, na których był wyhaftowany **Orzeł Biały**, walczyli w czasach dawnych i dzisiaj walczą o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny żołnierze polscy. Ten **Orzeł Biały** jest to dla każdego Polaka największa świętość. On był świadkiem naszej chwały, naszego upadku, naszej niewoli i obecnego odrodzenia. Na stokach carskiej, moskiewskiej cytadeli, w kazamatach Syberji, wpatrzeni w **Orła Białego**, umierali na szubienicy bohaterzy polscy w 1831 r. w 1863 r., w 1905 r. i w czasie ostatniej wojny światowej.

Teraz opowiem Wam, jakie są dzieje **Orła Białego**. Historia bajeczna Polski opowiada tak: Założycielem i pierwszym księciem Polski był **Lech**, który przybył z dalekiej krainy półtora tysiąca lat temu do dzisiejszego **Poznańskiego** ze swoją drużyną i tu wszedł w wielkie lasy. Drużyna się zmęczyła, więc zrobiono odpoczynek. W czasie odpoczynku żołnierze znaleźli gniazdo białych orłów. Stare orły uciekły, a młode broniły się do upadłego. Lech wziął to za dobrą wróżbę i ustanowił **Orła Białego jako godło Polski**, a w tym miejscu założył miasto, któremu dał nazwę **Gniezno**.

Oto są dzieje **Orła Białego**. Ponieważ zacząłem o Lechu, więc będę wam opowiadał o dziejach narodu Polskiego, Polacy pochodzą od Słowian, którzy od niepamiętnych czasów mieszkają w Europie. Do Europy przyszli oni z Azji. Mieszkali w krajach od morza Bałtyckiego do rzeki Dunaju i gór Bałkańskich, i od Elby do Wołgi.

Głównym zatrudnieniem Słowian było rolnictwo i pasterstwo. Nie z orężem ale z pługiem w rękę posuwali się naprzód, zamieniając puste bory, knieje na urodzajne pola. Jednocześnie z tym budowali wioski i grody. Brzydzili się oni grabieżą cudzej własności; dlatego nie uciskali sąsiadów, ale starali się żyć w braterskiej zgodzie.

Dawni Słowianie byli bałwochwalcami, nie znali prawdziwej wiary Chrystusowej, ale kłaniali się fałszywym bogom. Jednakże ich religia nie była dzika jak religia innych narodów, ale łagodna i w niejednym do wiary chrześcijańskiej podobna. U dawnych Słowian nie było żebraków i złodziei, a wiele zbrodni dzisiejszych nie znali nawet z imienia. Najznakomitszy między Słowiańskimi bogami był **Światowid**, którego wyobrażano sobie z czterema twarzami, aby mógł spoglądać w cztery strony świata. Był to bóg rolnictwa i wojny. Posąg Światowida znaleziono w rzece Zbruczu w Galicji w r. 1848. Dziś znajduje się on w Krakowie w zbiorach Akademii umiejętności. Drugim bogiem był **Prowe**, Bóg sprawiedliwości i piorunów, i **Perun**, bóg światła. Poza tem Słowianie mieli bardzo dużo bogów i bożków.

Świątynie bogów zwano Gontynami, wznosiły się w świętych lasach. Składano tam ofiary bogom. Wierzyli też Słowianie w nieśmiertelność duszy. Zmarłych palono na stosach, a ich kości i popioły składano w urny, czyli popielnice. Rząd u dawnych Słowian był gminowładny, to znaczy, że pojedyncze wsie i gminy rządziły się pojedynczo. Każdej rodzinie przewodniczył starszy, zwany Starostą.

W czasie wojny łączyły się pojedyncze gminy, obierając sobie wspólnego dowódcę. Wszyscy Słowianie żyli w stanie równości, to jest używali praw równych, jednakże dzielili się na Lechów i kmieci. Lehowie tak zwani od lechy, wyrazu znaczącego rolę, zagon, byli najbogatsi i najwięcej mający znaczenia. Niższymi od nich byli Kmieci. Z Lechów utworzyła się później szlachta. To odróżnianie się od innych urodzeniem wcisnęło się do Słowian od Niemców; szlachectwo jest wytworem niemieckim.

Obok wielu pięknych przymiotów posiadali Słowianie i wady niemałe, a z tych główną była niezgoda, brak łączności i łatwe Ignięcie do obczyzny. Dawni Słowianie dzielili się na pokolenia, czyli plemiona. Z połączenia kilku lub kilkunastu takich pokoleń tworzyły się państwa i narody.

Między Odrą a Wisłą mieszkali plemiona, z których się utworzył naród Polski: nad Wartą **Polanie**, koło Gopła **Kujawianie**, na południe od nich **Łęczykanie** i **Sieradzanie**, nad górną Wisłą **Wiślanie**, po obu brzegach Wisły, w środkowym jej biegu **Mazury**, nad Bałtykiem między Odrą a Wisłą **Pomorzanie**. Po obu stronach Odry **Ślężanie**, między Bugiem a Dniestrem **Lachowie**.

Słowianie wschodni, z których później powstała **Ruś**, zajmowali przestrzeń od Bugu do Dniepru, najznacniejsze plemiona były: **Drowlanie**, **Tywercy**, **Krywiczanie**, **Polanie** i **Słoweni Nowogrodzcy**. W dzisiejszych **Czechach** mieszkali **Czesi**, nad Morawą **Morawianie**, pod Karpatai na zachodzie **Słowacy**, na półwyspie Bałkańskim **Słowieńcy**, **Chorwatowie**, **Serbowie** i **Bułgarzy**. Oto wszystko, co Wam chciałem powiedzieć o Słowianach.

Z pogadanki tej widzicie, że Słowianie zajmowali całą środkową Europę i osiedlali się przeważnie w pobliżu wielkich rzek, a mianowicie: **Dniepru**, **Dunaju**, **Wisły** i **Łaby**. Kiedy prawdziwa wiara Chrystusowa już była wyznawana przez wszystkie ludy zachodniej Europy, zaczęła się również pomatu przedostawać i do Słowian. Apostołami wiary Chrześcijańskiej u Słowian byli **św. Cyryl** i **Metody**. Od Lecha zaczynają się **bajeczne dzieje Polski**, a dlatego nazywają się bajeczne, że opierają się na niepewnych danych i wskutek tego w **dzieje** bajeczne Polski można wierzyć i nie wierzyć. Mówiliśmy o tem, że Lech założył miasto **Gniezno**, ten Lech miał braci **Czecha** i **Rusa**, z którymi dawno się nie widział, aż nareszcie niedaleko Gniezna spotkał się z nimi i na pamiątkę spotkania założył miasto **Poznań**.

— Zapewne zapytacie się, co to jest **Historja**? Historja jest to nauka, która uczy nas o przeszłości, o tem, co się dawniej działo, co robili nasi przodkowie, jak żyli i t. d. Jeżeli historja uczy nas o przeszłości całego świata, to nazywa się **historją powszechną**, a natomiast, jeżeli uczy nas o przeszłości Polski, to nazywa się **historją Ojczystą**. Historja Polski dzieli się na pięć epok. Zapytacie się zapewne znowu, co to jest **epoka**? Epoka jest to pewien okres czasu, w którym zawsze znajdziemy podobno dzieje i wypadki. 1-sza epoka — to dzieje bajeczne Polski, 2-ga epoka Piastów, 3-cia epoka Jagiellonów, 4-ta epoka królów obieralnych, 5-ta epoka porozbiorowa. Obecnie zaczynamy 6-tą epokę Polski zmartwychwstałej.

POGADANKA III.

(Gniezno, Poznań i Kraków. Początkowe dzieje Polski i ród Piastów).

— Dobry wieczór — chłopcy!

Już godzina 17-ta, a widzę, że wszyscy jesteście. Żaden nie poszedł na przepustkę do miasta. Widzę Wasze dobre chęci do słuchania pogadanki. Zapewne wszyscy słyszeliście o **Gnieźnie** i **Poznaniu**. Wiecie z poprzedniej pogadanki, że miasta te prawie półtora tysiąca lat temu założył książę **Lech**.

cras. 16307/1/3/wht.

Tymbardziej są one drogie dla nas dzisiaj. Wszak nie tak dawno, bo półtora roku temu, Poznań i Gniezno znajdowały się w okrutnej niewoli niemieckiej. Dzisiaj są już razem z Polską całą.

A napewno każdy z Was słyszał o **Krakowie**, gdzie znajduje się tyle pamiątek narodowych, gdzie na **Wawelu** spoczywają ciała królów naszych, sławnych Polaków i wieszczów naszych.

Mówiąc o Krakowie, będę Wam opowiadał dzieje bajeczne Polski.

Po **Lechu** miał panować **Wizimierz**, po nim dwunastu wojewodów.

Potem panował **Krakus**, który założył miasto **Kraków**. Podobno Krakus miał zabić wielkiego smoka, który miał legowisko w jaskini pod górą Wawel i pożerał ludzi i zwierzęta. Krakus był bardzo dobry książę, dbał o lud, rządził sprawiedliwie, to też po śmierci Krakusa lud usypał mu na cześć mogiłę, albo inaczej kopiec, który po dziś dzień pod Krakowem się wznosi.

Po Krakusie rządziła w Polsce jego córka **Wanda**, którą pragnął pojąć za żonę niemiecki książę **Rytygier**. Wanda niechcąc wyjść za mąż za Niemca, skoczyła w nurty Wisły i poniosła śmierć. Widzicie, żołnierze, że już wówczas, przeszło tysiąc lat temu, Polacy niecierpieli Niemców. Musieli Niemcy dobrze dopiekać Polakom. Jest takie stare polskie przysłowie: „Djabel i Niemiec to jedna para“.

Po Wandzie rządziło znowu 12 wojewodów, po nich **Leszek I**, **Leszek II** i **Leszek III-ci**, a po Leszku III. książę **Popiel I**, a po nim książę **Popiel II-gi**, którego miały zjeść myszy. Popiel II-gi źle rządził i naród go nie lubił. Po Popielu II-im rządziło 12 wojewodów, ale rządzili źle, więc Polacy na zjeździe w **Kruszwicy** obrali sobie za księcia **Piasta**. O Piastcie musimy pomówić nieco więcej.

Za czasów panowania **Piast** mieszkał w **Kruszwicy** **Piast**, który obok rolnictwa zajmował się kołodziejstwem. Piast był to ubogi, ale poczciwy i pracowity człowiek. Żona Piasta, **Rzepicha**, była cnotliwą i gospodarną niewiastą. Zdarzyło się razu jednego, że do domu Piast przybyli jacyś dwaj podróżni, lecz Piast ich nietylko nie przyjął, ale wypędzić kazał. Właśnie Piast odprawiał postrzyżyny swego syna **Ziemowita**, bo nasi pogańscy przodkowie w siódmym roku podstrzygali dzieciom włosy i dawali im imiona. Dwaj młodzi podróżni przyszli do Piasta, który ich zaraz gościnnie przyjął i ugościł. Zato owi podróżni cud uczynić mieli taki, że pokarmy i napoje cudownie się mnożyły. Wielu ludzi przychodziło do Piasta, a wszystkich częstował.

Naród, widząc, że Piast tak dobrze gospodaruje u siebie, po śmierci Piast obrął go swym księciem. Piast rozpoczął ród książęcy i królewski **Piastów**, który panował aż do r. 1370.

Po śmierci Piasta panował syn jego **Ziemowit**, po nim **Leszek**, a po Leszku **Ziemiomysł**. Po Ziemiomysławie panował **Mieczysław I-y** od 963 do 992 r.

Od Mieczysława I-go zaczynają się już prawdziwe, pewne dzieje Polski, to znaczy, że możemy w nie wierzyć.

Mieczysław I-y był panem rozległych ziem. Państwo jego obejmowało **Wielkopolskę**, **Śląsk**, **Kujawy**, **Mazowsze**, **Małopolskę**, **Śląsk Cieszyński** i **Grody Czerwieńskie**.